

Sygn. akt VI Ca 756/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Częstochowie VI Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Henryka Szwyngel

Sędzia: SSO Halina Garus (spr.)

Sędzia: SSO Hanna Morejska

Protokolant: Jadwiga Cichoń

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2016r. w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko B. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda A. S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Myszkowie z dnia 27 czerwca 2016r.

sygn. akt I C 464/15

1. oddala apelację ;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.400 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu apelacyjnego.

Sygn. akt VI Ca 756/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 lipca 2015 r. A. S. wniósł o zasądzenie od pozwanej B. K. kwoty 30 000,00 zł z ustawowymi odsetkami od 10 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty i zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 10 listopada 2014 r. zawarł z pozwaną umowę pożyczki zgodnie, z treścią której pożyczył pozwanej kwotę 30 000,00 zł. Pomimo ustalonego terminu zwrotu pożyczki, pozwana odmówiła spełnienia zobowiązania. W toku procesu powód wskazał, że w 2014 r. poznał pozwaną i przyjął jej propozycję zainwestowania w działalność gospodarczą jej córki. Jako zabezpieczenie zainwestowanych przez powoda kwot, pozwana, jak i jej córka zawarły z powodem umowy pożyczki, które zabezpieczały jego wkład gotówkowy w rozwój przedsiębiorstwa (...).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym powództwo zostało uwzględnione.

W sprzeczności od powyższego nakazu zapłaty pozwana B. K. wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie zwrotu kosztów procesu podnosząc zarzut spłacenia całości roszczenia dochodzonego pozwem. W toku procesu

wskazała, że umowa pożyczki była umową pozorną, a w ogólnych rozliczeniach między stronami powód został zaspokojony. Ponadto zaprzeczyła jakoby otrzymała od powoda kwotę 30 000 zł z tytułu umowy pożyczki.

Sąd Rejonowy w Myszkowie wyrokiem z dnia 27 czerwca 2016 r. w sprawie o sygn. akt I C (...) oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2 400,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W październiku 2014 r. w Hiszpanii strony zawarły znajomość. W tym czasie pozwana pomagała w prowadzeniu działalności gospodarczej jej córki, A. K. działającej pod firmą (...). Firma córki pozwanej zajmowała się transportem międzynarodowym. Strony doszły do porozumienia, które miało prowadzić do podjęcia wspólnej działalności w zakresie, w jaki prowadziła ją A. K.. Strony miały zawiązać spółkę zarejestrowaną na terenie Hiszpanii. Po zawarciu porozumienia powód zaczął partycypować w działalności A. K.. Powód przekazywał na rzecz tej działalności środki finansowe na zakup paliwa, w zamian za co uczestniczył w zyskach firmy. Wstępna umowa zakładała, że pozwana i jej córka na poczet wspólnej działalności dokonają wkładu w postaci samochodu, a powód przekazuje kwoty stanowiące równowartość tego samochodu na zakup paliwa. Gdy powód otrzymał w styczniu 2015 r. przelewy zgodnie ze wstępnym porozumieniem wycofał się z zamiaru zawarcia z pozwaną umowy spółki, z uwagi na zbyt małą rentowność podjętej wspólnie działalności. Formą zabezpieczenia interesów powoda i legalizacji uzyskiwanych środków miały być fikcyjne umowy pożyczki.

W dniu 10 listopada 2014 r. powód zawarł dwie umowy pożyczki: jedną z pozwaną kwoty 30 000,00 zł z terminem zwrotu pożyczki do dnia 9 stycznia 2015 r. i drugą z córką pozwanej A. K. kwoty 60 000,00 zł z terminem zwrotu pożyczki do dnia 10 stycznia 2015 r. Powód łącznie uzyskał ze wspólnej współpracy z firmą (...) kwotę 34 857,64 zł.

Prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 24 sierpnia 2015 r. sygn. akt I Nc (...) zasądzono od córki pozwanej A. K. na rzecz A. S. kwotę 25 142,36 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że stanowisko powoda jest niewiarygodne z kilku względów. W przekonaniu Sądu I instancji dokument, na który powołuje się powód jest niewiarygodny, jako dowód dokonania czynności prawnej w nim opisanej. Sam powód twierdzi, że w dniu 10 listopada 2014 r. zawarł dwie umowy pożyczki: jedną z pozwaną na kwotę 30 000,00 zł oraz drugą z jej córką na kwotę 60 000,00 zł. W chwili zawarcia poszczególnych umów miał osobiście wręczać swoim kontrahentom kwoty wynikające z zawartej umowy. Jeżeli porównamy te dwa dokumenty to wynika z nich, że umowa z pozwaną została zawarta w miejscowości S. w Hiszpanii, a umowa z córką pozwanej A. K. została zawarta w P. w Polsce. Sąd Rejonowy wskazał, że w praktyce należy wykluczyć by powód jednego dnia był obecny w tych dwóch różnych miejscach Europy. Ten fakt powoduje, że oba dokumenty tracą swą wiarygodność, a w zakresie okoliczności ich sporządzenia i znaczenia dla stron należy dać wiarę pozwanej.

Ponadto jak przyznał sam powód, zawarte umowy pożyczki miały zabezpieczać zainwestowane przez niego środki w działalność gospodarczą córki pozwanej A. K.. Sąd Rejonowy dał natomiast wiarę pozwanej, która podniosła, że to ona podpisała dwie umowy pożyczki, bez wiedzy swojej córki oraz nie otrzymała żadnych pieniędzy w gotówce.

Sąd Rejonowy wskazał również, że sposób spłaty pożyczek był w jego ocenie formalnie niewykonalny dla pozwanej, bowiem nie prowadziła działalności gospodarczej i nie mogła wystawiać faktur sprzedaży. Ponadto powód nigdy nie zawarł skutecznej umowy pożyczki z córką pozwanej oraz nigdy osobiście jej nie poznał.

W ocenie Sądu I instancji wszystkie powołane argumenty wskazują, że strony zawarły umowę pożyczki dla pozoru, zaś intencją powoda nie było udzielenie pożyczki pozwanej lecz „ochrona” swojego kapitału zaangażowanego w działalność A. K.. Ta intencja była jasna dla pozwanej, która była gotowa zaakceptować wiele warunków, by doprowadzić do zawarcia umowy spółki z powodem. Skoro oświadczenia woli stron zostały zawarte dla pozoru, to są one nieważne. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Od wyroku Sądu Rejonowego w Myszkowie apelację w całości wniósł powód, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych, a to art. 233 k.p.c., art. 234 k.p.c. przez przyjęcie przez Sąd I instancji, że umowa pożyczki została zawarta dla pozorów i pozwana nigdy nie otrzymała od powoda żadnych środków finansowych oraz art. 83 § 1 k.c.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uznanie roszczenia powoda domagającego się zwrotu udzielonej pożyczki oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia – przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu powód wskazał, że podstawą rozważań Sądu I instancji były zeznania pozwanej oraz jej córki. W jego ocenie dokumenty załączone przez niego do pism procesowych oraz wyjaśnienia w nich zawarte zostały potraktowane wyrywkowo i pobieżnie. Z uwagi na jego nieobecność oraz nieobecność pełnomocnika na poszczególnych terminach rozpraw nie doszło do wyjaśnienia nieścisłości twierdzeń pozwanej. Powód potwierdził, że nigdy nie spotkał się osobiście z A. K., jednak ten fakt nie oznacza, że nie udzielił przedmiotowej pożyczki. Powód wskazał, że wbrew twierdzeniom pozwanej kwota określona w umowie pożyczki została jej przekazana na wskazane przez nią konta bankowe m.in. celem uregulowania jej zobowiązań finansowych. Ponadto pozwana własnoręcznie przekazała powodowi dwa egzemplarze umów, w związku z czym nie miał on powodu do kwestionowania podpisu zamieszczonego w imieniu A. K.. Powód podniósł również, że wbrew dokumentom urzędowym dał wiarę pozwanej, która twierdziła, że nie otrzymała żadnych pieniędzy w ramach umowy pożyczki.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powoda, na rzecz pozwanej, kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Sąd zdaniem strony pozwanej, dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego i wyciągnął z nich słuszne wnioski.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda A. S. nie zasługuje na uwzględnienie, w związku z czym należało ją oddalić.

Wskazać należy, iż Sąd Rejonowy w Myszkowie dokonał w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego i wyciągnął z tych ustaleń słuszne wnioski, bez naruszania zasady swobodnej oceny dowodów określonej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. oraz wyjaśnił wszystkie okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie. Dokonane w ten sposób ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy aprobuje, przyjmując za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Z tego punktu widzenia za niesłuszne uznać należało zarzuty apelacyjne, opierające się na negacji oraz podważaniu mocy zgromadzonych w sprawie dowodów i przejawiającej się w przekonaniu powoda odnośnie dowolnej, a nie swobodnej całościowej ich oceny. Podnieść należy, że strona skarżąca wielokrotnie w apelacji, odnosiła się w sposób negatywny do dokonanej przez Sąd Rejonowy w Myszkowie oceny dowodów oraz pominięcia okoliczności, które winny mieć priorytetowe znaczenie, przemawiające za rozstrzygnięciem sprawy na korzyść powoda.

Dlatego też w tym miejscu uzasadnionym wydaje się odwołanie do dyspozycji normy art. 233 k.p.c., z treści której wynika, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Ponadto podkreślenia wymaga również okoliczność, iż ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Zdaniem Sądu Okręgowego ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie przez sąd pierwszej instancji, uznać należało za prawidłową i rzetelną,

nienaruszającą w żadnym wypadku przepisów prawnych określonych normą art. 233 k.p.c. Zwrócić uwagę należy również, że sama subiektywna ocena i odczucia strony skarżącej w odniesieniu do rozstrzygnięcia dokonanego przez sąd pierwszej instancji nie predestynują jej do negacji zapadłego w sprawie orzeczenia poprzez wskazywanie uchybień natury proceduralnej, w tym niewłaściwej oceny lub pominięcia określonych dowodów, której miałby dopuścić się Sąd Rejonowy w Myszkowie. Tym samym skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów; nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2006 r., I ACa 1303/05, LEX nr 214251). Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05).

Odnosząc przedmiotowe rozważania do niniejszego postępowania, zaakcentować należy, iż strona skarżąca nie przedstawiła argumentów, mających przemawiać za tym, iż orzeczenie sądu pierwszej instancji opiera się na dowolności sędziowskiej oceny zebranych w sprawie dowodów i z tego też względu winno być uznane za niedopuszczalne. Faktem jest, że Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny oparł się na zeznaniach pozwanej oraz jej córki, jednakże - wbrew twierdzeniom powoda - Sąd ten nie potraktował załączonych przez niego dokumentów prywatnych wrywkowo i pobieżnie. Sąd I instancji w sposób szczegółowy wskazał motywy odmowy wiarygodności umów pożyczek. W ocenie Sądu Okręgowego wnioski poczynione przez Sąd Rejonowy są w tym zakresie trafne i nie przekraczają zasady swobodnej oceny dowodów. Ponadto fakt nieobecności powoda i jego pełnomocnika na rozprawach nie ma w przedmiotowej sprawie znaczenia, gdyż strona powodowa została w sposób prawidłowy zawiadomiona o ich terminach. Strony nie mają obowiązku uczestnictwa w rozprawie, jednakże powinny liczyć się z negatywnymi konsekwencjami swojej nieobecności. Ponadto chybiona jest argumentacja powoda sprowadzająca się do tego, że jego twierdzenia zawarte w pismach procesowych stanowiły dowód w sprawie. Wbrew również wywodom powoda zawartym w apelacji, załączone przez niego dokumenty mają moc jedynie dokumentów prywatnych. Należy wskazać, że zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. dokumentem urzędowym jest dokument sporządzony w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania. Powód natomiast w toku postępowania załączył jedynie dokumenty prywatne, które stanowią dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Wnioski jednak wynikające z tego dokumentu zostały obalone przez pozwaną, gdyż w ocenie Sądu Okręgowego jej oświadczenie woli zostało złożone dla pozorów. Wprawdzie zgodnie z postanowieniami umowy pozwana oświadczyła, że pieniądze zostały otrzymane przez nią w gotówce, jednak zapis ten jest sprzeczny z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w szczególności z zeznaniami pozwanej oraz świadka A. K., a także wreszcie z twierdzeniami samego powoda, który nadto w toku postępowania wielokrotnie zmieniał swoje stanowisko. Początkowo twierdził, że pieniądze wynikające z umowy zawartej zarówno z pozwaną, jak i jej córką zostały przekazane w gotówce w dniu podpisania umowy, w apelacji wskazywał zaś, że w istocie pozwana nie otrzymała pieniędzy w gotówce, jednak otrzymała je w drodze przelewów bankowych. W apelacji wskazywał również, że pieniądze te zostały przekazane w kilku przelewach na rzecz różnych podmiotów. Żaden z tych przelewów nie był jednak wykonany bezpośrednio na rzecz pozwanej. Powód nie przedstawił również żadnych dowodów, z których wynikałoby, że pieniądze rzeczywiście zostały pozwanej przekazane. Ponadto jak przyznał sam powód, zawarte umowy pożyczki miały zabezpieczać zainwestowane przez niego środki w działalność gospodarczą córki pozwanej A. K., co z kolei pokrywa się z zeznaniami pozwanej oraz jej córki.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy w całości podzielał stanowisko Sądu Rejonowego uznając, że pozwana nie otrzymała wskazanych środków. Przelewy dokonane przez powoda nie wynikały zaś z umowy pożyczki, która została zawarta dla pozorów. W konsekwencji na aprobatę nie zasługuje również zarzut powoda obrazy prawa materialnego, a to art. 83 k.c., gdyż Sąd I instancji słusznie wskazał, że oświadczenia zarówno powoda, jak i pozwanej były złożone dla pozorów, w związku z czym czynność prawa jest nieważna.

Na aprobatę nie zasługuje również zarzut obrazy art. 234 k.p.c. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu domniemania ustanowione przez prawo wiążą sąd. Skarżący jednak nie wskazał jakie domniemanie wiązało Sąd I instancji w niniejszej sprawie. Skarżący w tym zakresie nie wskazał również na konkretne uchybienie Sądu w tym zakresie, w związku z czym merytoryczne rozpatrzenie wskazanego zarzutu było niemożliwe.

Mając na uwadze powyższe apelacja powódki nie mogła odnieść zamierzonego skutku, w związku z czym podlegała oddaleniu na mocy art 385 kpc .O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c.